

Emilia Kramkowska*

Subiektywny wymiar problemu przemocy doświadczanej w rodzinie przez ludzi starych

Streszczenie. Jednym z przymiotów współczesnego społeczeństwa polskiego jest ten wskazujący na postępujący proces jego starzenia się. Demografowie biją na alarm, gdyż według spisu powszechnego z 2011 roku różnica między najmłodszym (0–17 lat) a najstarszym (60/65 lat i więcej) pokoleniem jest bardzo niska – ludzie młodzi stanowią obecnie 19,0% ludności naszego kraju, zaś seniorzy – 17,5%. Proces ten będzie się pogłębiał, powodując tym samym różne skutki, z którymi społeczeństwo będzie musiało się zmierzyć. Należy jednocześnie przypuszczać, iż problemy, z którymi zmagają się ludzie starzy, będą bardziej niż obecnie dyskutowane i będą podejmowane działania w celu ich rozwiązania.

Jedną z trudności wieku starczego jest problem przemocy, której seniorzy mogą doświadczać ze strony najbliższych, czyli rodziny. Jest to zjawisko trudne, bolesne, a jednocześnie bardzo intymne, mające indywidualny charakter dla osób nim dotkniętych. Jest wiele aspektów subiektywnego podejścia wobec zjawiska nadużyć i zaniedbań doświadczanych przez ludzi starych w rodzinie. Począwszy od sposobu definiowania problemu, poprzez przyjmowaną wobec niego postawę zarówno przez tych, którzy są nim dotknięci, jak i przez pracowników instytucji pomocy. Subiektywny wymiar problemu przemocy w rodzinie wobec ludzi starych wpływa zatem na skalę rozpoznania problemu, czyli jego ujawnienia, a także na pracę osób świadczących pomoc osobom doświadczającym nadużyć i zaniedbań w rodzinie. Na podstawie wyników badań przeprowadzonych w instytucjach pomocy społecznej w województwie podlaskim w prezentowanym artykule zostały przedstawione informacje świadczące o wyżej wspomnianych przejawach subiektywnego podejścia wobec zjawiska przemocy w rodzinie wobec ludzi starych.

Słowa kluczowe: starość, ludzie starzy, przemoc w rodzinie, pomoc społeczna.

Subjective dimension of the problem of domestic violence experienced by the elderly

Summary. One of the features of the modern Polish society is this that indicate the progressive process of aging. Demographers are worried. According to the census in 2011 the difference between the youngest (0–17 years) and the oldest (60/65 years and older) generation is very low – young people are now 19,0% of the population of our country and seniors – 17,5%. This process will be proceeded, causing various problems which the society will have to face. It should be assumed that in the future, difficulties facing by the elderly will be more than currently discussed and various activities will be taken in order to cope with them.

* Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Zakład Socjologii Edukacji i Gerontologii Społecznej, 15-328 Białystok, ul. Świerkowa 20, emilka.kramkowska@wp.pl.

One of the problem of the old age is the issue of violence, which seniors can experience from the members of their family. This phenomenon is difficult, painful and very intimate and has the individual character for the people affected by it. There are many aspects of the subjective approach to the phenomenon of abuse and neglect experienced by the elderly in the family. Starting with how the problem could be defined, as well as the attitude towards it – both those aspects could be analyzed from the side of those who are affected by the violence, as well as the staff from welfare institutions. Subjective dimension of the problem of domestic violence against the elderly therefore affects the scale of the problem and its disclosure, as well as persons who work to provide support for victims of domestic violence. Based on the results of studies conducted in the institutions of social aid in Podlasie region, in the article different information showing the above-mentioned aspects of the subjective approach to the phenomenon of domestic violence against the elderly, will be presented.

Keywords: the old age, the elderly, domestic violence, the social aid.

Wstęp

Starość to pojęcie odmieniane dziś przez wszystkie przypadki. Dużo mówi się o tych, którzy wkroczyli w ten etap życia, podkreślając z jednej strony coraz bardziej powszechny model aktywnego przeżywania starości (Perek-Białas, 2008; Nawrocka, 2012), z drugiej zaś – podejmuje się zagadnienie problemów, bolączek, z jakimi muszą zmierzyć się współcześni ludzie starzy (Halicka, Halicki, Czykier, 2010; Trafiałek, 2006). Innym często dyskutowanym tematem jest społeczny wymiar starości. Zwraca się uwagę na stereotypy dotyczące wieku starczego, które w znaczący sposób wpływają na nasze postawy wobec seniorów (Kijak, 2013). Nierzadko przedmiotem dysput są również odczuwane przez ogół społeczeństwa konsekwencje rosnącej liczby ludzi starych (Szatur-Jaworska, 2006). W raporcie podsumowującym wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku czytamy: „w latach 2002–2011 istotnie zmniejszyła się liczebność (o blisko 1533 tys.) jak i odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym (o 4,2 pp.). W spisie 2011 udział ludności w wieku 0–17 lat w ogólnej populacji wynosił ok. 19,0% wobec 23,2% w 2002 r.” (*Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego...*, 2012, s. 9). Z kolei „w stosunku do poprzedniego spisu liczba osób w wieku poprodukcyjnym (60/65 i więcej) wzrosła o prawie milion (981 tys.). Zwiększył się także do 17,5% (tj. o 2,5 pkt) jej udział w ogólnej liczbie ludności; w 2002 roku wynosił 15,0%” (*Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego...*, 2012, s. 11). Nic więc dziwnego, że starość to tak powszechne dziś słowo. Polska należy przecież do krajów starzejących się i proces ten będzie narastał.

Starość to trudny okres życia, często naznaczony chorobami i wynikającą z nich zależnością od innych, samotnością czy też świadomością zbliżającego się kresu istnienia. Innym mankamentem tego etapu mogą być zaburzone relacje rodzinne, przybierające postać przemocy. W mediach czy w literaturze przedmiotu dużo mówi się o różnych typach nadużyć wobec dzieci, wobec kobiet – głównie tych w średnim wieku. Czasami pojawia się informacja na temat

zachowań przemocowych wobec najstarszych członków społeczeństwa, ale są to przypadki raczej sporadyczne. Czy w związku z tym problem przemocy wobec ludzi starych to iluzja? Nic bardziej mylnego. Jest to zjawisko występujące w naszym społeczeństwie, ale prawdopodobnie ze względu na drażliwość tematu jest słabo rozpoznane.

Niniejszy artykuł ma przyczynić się do powolnej zmiany tego stanu rzeczy, gdyż poświęcony jest zagadnieniu nadużyć i zaniedbań, jakich mogą doświadczać seniorzy ze strony swoich bliskich, czyli w rodzinie. Na podstawie badań przeprowadzonych w instytucjach pomocy społecznej w województwie podlaskim zostaną w nim przedstawione wybrane aspekty problemu, które będą przejawem jego subiektywnego wymiaru. Świadczyć o tym będzie zarówno skala zjawiska, określona na podstawie statystyk poszczególnych instytucji pomocy, jak i pewne cechy wyróżniające osoby doświadczające takich zachowań. Ważne będzie również ukazanie postaw pracowników instytucji pomocy społecznej wobec osób dotkniętych takimi sytuacjami, które także będą wskazywać na subiektywne podejście wobec interesującego nas problemu.

Przemoc w rodzinie – wyjaśnienie pojęć

Przemoc, agresja, zaniedbania i inne formy krzywdzących zachowań towarzyszy ludzkości od początku. Różne były ich motywy, zmieniały się też uwarunkowania – walka o przetrwanie, wojny, podboje, wymierzanie sprawiedliwości itd. Na przestrzeni dziejów przemoc przybierała różne formy, cechowała ją również zróżnicowana intensywność występowania czy też reakcja opinii społecznej na tego typu zachowania. Jednak trudno oprzeć się wrażeniu, iż czasy nam współczesne cechuje coraz powszechniejsze występowanie tego zjawiska.

Literatura polska donosi, iż najogólniej rzecz ujmując, przemoc to narzucenie komuś swojej woli lub wymuszenie czegoś na kimś (Halicka, Halicki, 2010, s. 20). Irena Pospiszyl definiuje przemoc jako „wszelkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społeczne zasady wzajemnych relacji” (Pospiszyl, 1994, s. 14). Z kolei Jadwiga Mazur zwraca uwagę na fakt, iż przemoc może mieć charakter instrumentalny – służy wówczas jako narzędzie, środek do osiągnięcia określonego celu (np. do zniewolenia ofiary, wyeliminowania jej suwerennych myśli i działań, podporządkowania jej własnym żądom i potrzebom), ale może być też bezinteresowna – sprawca szuka wówczas zadowolenia w zadawaniu komuś bólu, cierpienia (Mazur, 2002, s. 14, 38).

Przemoc może pojawić się w różnych obszarach naszego codziennego funkcjonowania – w szkole, w pracy, w miejscach publicznych, na ulicy itp. Wydawałoby się, że dom to najbezpieczniejsze miejsce na ziemi, chroniące nas przed wszelkim złem czy krzywdą. Okazuje się, że niestety tak nie jest, gdyż to właśnie środowisko domowe, czasami nawet bardziej niż inne, jest

zagrożone wystąpieniem różnych form agresywnych zachowań. Co zatem cechuje ten szczególny rodzaj przemocy, jaką jest przemoc w rodzinie?

Beata Szluz zauważa, że „przemoc w rodzinie została uznana za problem społeczny stosunkowo niedawno, mimo iż jej historia jest długa” (Szluz, 2007, s. 200). W podobnym tonie wypowiada się Hanna Sasal stwierdzając, iż

mimo że w relacjach międzyludzkich istniała ona od zawsze, to o przemocy w rodzinie mówiono niewiele, jakby nie postrzegając jej jako poważnego zaburzenia w funkcjonowaniu rodziny. Takiego, które prowadzi do poważnych naruszeń norm moralnych i prawnych, tragicznych skutków psychologicznych, a w skrajnych przypadkach do poważnych okaleczeń czy zabójstw. Ujawniano jedynie wyjątkowo okrutne i budzące sprzeciw społeczny pojedyncze zdarzenia z historii rodzin, w których doszło do tragedii (Sasal, 2005, s. 19).

Trudno zaprzeczyć, iż przemoc w rodzinie jest zjawiskiem bardzo uniwersalnym, gdyż „występuje we wszystkich społecznościach, bez względu na rasę, pochodzenie etniczne czy religię. Występuje we wszystkich grupach społecznych” (Szluz, 2007, s. 200).

Ewa Dąbrowska (2012, s. 14), definiując omawianą tu kwestię, stwierdza, że przemoc w rodzinie to zło w bardzo inteligentnej postaci, przejawiającej się m.in. w świadomym wykorzystywaniu autorytetu i siły sprawcy. H. Sasal (2005, s. 19), powołując się na definicję Organizacji Narodów Zjednoczonych zamieszczoną w roboczych materiałach tejże instytucji z 1993 roku podkreśla, że „termin «przemoc w rodzinie» wykorzystywany jest dla określenia działań i zaniechań występujących w różnych związkach międzyludzkich”. Jest to zatem dość ogólne określenie interesującego nas zjawiska – co na szczeblu urzędowym (organizacyjnym) międzynarodowym wydaje się raczej zrozumiałe. Skądinąd w polskim prawodawstwie mamy bardziej szczegółową definicję przemocy w rodzinie, albowiem artykuł 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie stanowi:

przemoc w rodzinie to jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych lub innych osób wspólnie zamieszkujących lub gospodarujących, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Zacytowana definicja jest bardzo rozbudowana, co wydaje się zasadne, gdyż może mieć zastosowanie w wielu sytuacjach, w odniesieniu do różnych przypadków klientów pomocy społecznej.

Przytoczone wyżej sposoby rozumienia przemocy w rodzinie dotyczą także sytuacji ludzi starych. W literaturze przedmiotu podkreśla się jednak pewną specyfikę tego zjawiska gdyż „przemoc wobec ludzi starych może występować w postaci aktu popełnionego lub zaniechania działania. W skrajnej formie przemoc przejawia się w zachowaniach agresywnych, szkodliwych dla

zdrowia (np. okaleczeniach), a nawet szkodliwych dla życia” (Halicka, Halicki, 2010, s. 27). Na podobne elementy składające się na definicję przemocy wobec osób starych zwrócili uwagę amerykańscy badacze, tj. John Bond, Ronald L. Penner oraz Penny Yellen przyjmując, że zaniedbania, przemoc fizyczna, finansowa czy psychologiczna/emocjonalna to najczęstsze komponenty sytuacji przemocowej doświadczanej przez osoby po 60. roku życia ze strony osoby, którą darzą zaufaniem (Bond, Penner, Yellen, 1995, s. 118). W związku z tym przemoc w rodzinie wobec ludzi starych może przyjmować postać nadużyć, co przejawia się w zadawaniu bólu fizycznego, udręk duchowych czy sprawianiu cierpienia psychicznego (Halicka, Halicki, 2010, s. 23). Ponadto człowiek stary może być narażony na doświadczanie zaniedbania, czyli nieotrzymania niezbędnej pomocy czy opieki (Bonnie, Wallace, 2003, s. 37). Zaniedbania można różnie kategoryzować. Wymienia się zatem zaniedbania czynne – polegające na odmowie lub zaniechaniu pełnienia opieki, dozoru lub zaspokojenia potrzeb seniorów, np. odmawia się im podania jedzenia, leków, odzieży, pomocy w utrzymaniu higieny czy poczucia bezpieczeństwa. Motywem takich zachowań agresora jest chęć ukarania lub skrzywdzenia osoby starszej (Badura-Madej, Dobrzyńska-Mesterhazy, 2000, s. 99). Literatura przedmiotu wskazuje jeszcze na zaniedbania bierne – a tu, jak sama nazwa wskazuje, dochodzi do opuszczenia czy lekceważenia człowieka starego, odmowy opieki, lecz spowodowane jest to przyczynami „obiektywnymi”, czyli np. niewiedzą lub niemożnością zapewnienia należytej pomocy (Twardowska-Rajewska, Rajewska-de Mezer, 2005, s. 448).

Posługując się wyżej zarysowanym rozumieniem zjawiska przemocy w rodzinie wobec ludzi starych, o problem ten zapytano pracowników instytucji pomocy społecznej w województwie podlaskim. Autorkę niniejszego tekstu interesowało: czy osoby starsze, czyli w wieku 60 lat i więcej¹, doświadczające nadużyć i zaniedbań w rodzinie ujawniają swoją sytuację, czy też kierując się subiektywnym odbiorem zaistniałych zdarzeń, nie klasyfikują ich jako przemocy, a w związku z tym, nigdzie ich nie zgłaszają? A jeśli zgłaszają – kim jest człowiek stary doświadczający przemocy w rodzinie? Co go charakteryzuje? Gdzie można dostrzec subiektywne aspekty problemu? Odpowiedzi na te i inne pytania będą treścią dalszej części niniejszego artykułu.

Kilka uwag na temat organizacji i przebiegu przeprowadzonych badań

Materiał empiryczny będący podstawą niniejszego tekstu uzyskano dzięki przeprowadzeniu badań ilościowych i jakościowych wśród pracowników instytucji pomocy społecznej w całym województwie podlaskim.

¹ Cezura wieku przyjęta za ekspertami Światowej Organizacji Zdrowia (por. Klimczuk, 2012, s. 17–18).

W pierwszej kolejności, posługując się sondażem diagnostycznym pracowników ośrodków pomocy oraz ośrodków interwencji kryzysowej, pytano o skalę problemu przemocy w rodzinie wobec seniorów, o najczęściej występujące formy takich zachowań, o cechy wyróżniające to zjawisko w porównaniu do zachowań przemocowych występujących wśród innych grup klientów pomocy społecznej itp. Kolejnym krokiem było przeprowadzenie wśród tej samej grupy badanych wywiadów swobodnych ze standaryzowaną listą poszukiwanych informacji (Konecki, 2000, s. 169–170; Sołoma, 1999, s. 65). Autorka tekstu kierowała się zasadą, zgodnie z którą w każdym ośrodku pomocy (miejskim, gminnym, miejsko-gminnym, ośrodku interwencji), funkcjonującym na terenie województwa podlaskiego, o udział w badaniu poproszono jednego pracownika socjalnego oraz psychologa – jeśli taki był zatrudniony w danej instytucji. W sumie udało się przeprowadzić sondaż diagnostyczny oraz wywiad swobodny wśród 145 osób, a dokładnie było to 133 pracowników socjalnych oraz 12 psychologów. Badania prowadzono od lipca do grudnia 2011 roku. Pytania zamknięte poddano analizie statystycznej, zaś z nagranych wywiadów przygotowano transkrypcje, które były przedmiotem pogłębionej analizy jakościowej.

Subiektywny wymiar zjawiska przemocy w rodzinie wobec ludzi starych – na podstawie statystyk instytucji pomocy społecznej

Wybitny francuski socjolog Emil Durkheim, opisując współczesne mu społeczeństwo, posłużył się terminem „anomia”. Wyjaśniał, iż oznacza on rozpad więzi społecznych, z czym wiąże się doświadczana przez człowieka utrata orientacji co do obowiązujących norm zachowania. Prowadzi to do ujawnienia tkwiących w ludziach egoistycznych tendencji, czego wynikiem jest wzrost zachowań dewiacyjnych, w tym także przestępczości wobec rodziny (Woźniak-Krakowian, 2003, s. 201). Mimo że socjolog swoje poglądy głosił na przełomie XIX i XX wieku, wydaje się, że jego słowa obrazują także otaczającą nas rzeczywistość, a przemoc w rodzinie wobec człowieka starego z pewnością można nazwać zachowaniem dewiacyjnym.

Chcąc uzyskać odpowiedź na pytanie: czy w rodzinach zamieszkujących północno-wschodnią Polskę dochodzi do nadużyć i zaniedbań wobec ludzi starych i jaka jest skala tego zjawiska, zapytano pracowników instytucji pomocy społecznej, czy w latach 2005–2010 do ośrodka, w którym pracują, został zgłoszony przypadek osoby w podeszłym wieku, będącej ofiarą przemocy w rodzinie? W tabeli 1 zebrano odpowiedzi badanych.

Obiektywnie rzecz ujmując, można powiedzieć, iż przemoc wobec ludzi starych, której doświadczają ze strony członków rodziny, jest realnym problemem i niestety nie jest to zjawisko sporadyczne. Ponad połowa (58,6%) instytucji pomocy funkcjonujących na terenie województwa podlaskiego,

Tabela 1. Kontakt instytucji pomocy z ludźmi starymi – ofiarami przemocy w rodzinie
a rodzaj instytucji pomocy

Rodzaj instytucji pomocy	Czy w latach 2005–2010 Państwa instytucja miała kontakt z osobą starszą – ofiarą przemocy w rodzinie?				Razem	
	TAK		NIE			
	N	%	N	%	N	%
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej	33	53,2	29	46,8	62	100,0
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	28	77,8	8	22,2	36	100,0
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej	6	50,0	6	50,0	12	100,0
Ośrodek Pomocy Społecznej	7	35,0	13	65,0	20	100,0
Ośrodek Interwencji Kryzysowej	11	73,3	4	26,7	15	100,0
RAZEM	85	58,6	60	41,4	145	100,0

p < 0,01.

Źródło: opracowanie własne.

w latach 2005–2010 odnotowała przypadki starszych kobiet lub mężczyzn, którzy byli ofiarami nadużyć i zaniedbań w rodzinie. Mówimy tu o danych obiektywnych, czyli zweryfikowanych przez pracowników instytucji pomocy społecznej, a także przez inne służby. Często w konkretnych sytuacjach przemocy była uruchomiona procedura Niebieskiej Karty², a o danym

² **Procedura Niebieskiej Karty** to ogół czynności podejmowanych w związku z uzasadnionym podejrzeniem wystąpienia przemocy w rodzinie. Jest uruchomiona w momencie zgłoszenia się osoby pokrzywdzonej na policję czy też w czasie interwencji domowej. Wszczęcie procedury polega na uzupełnieniu formularza zawierającego informacje o przebiegu aktu przemocy, o ofiarach, sprawcach, obrażeniach itd. Formularz uzupełnia policjant przybyły na interwencję, a następnie przekazuje dokument przewodniczącemu Zespołu Interdyscyplinarnego działającego przy każdym Ośrodku Pomocy Społecznej w Polsce. W skład Zespołu wchodzi: pracownik socjalny, policjant dzielnicowy, pedagog szkolny, pracownik służby zdrowia, ewentualnie: kurator. Po otrzymaniu Niebieskiej Karty przewodniczący zwołuje Zespół i wszyscy razem decydują, co dalej należy zrobić z daną sprawą. Działania Zespołu w ramach procedury Niebieskiej Karty mają pomóc ofierze przemocy w rozwiązaniu doświadczanej przez nią sytuacji, czyli Zespół stara się dobrać odpowiednie środki wspomagające ofiarę przemocy, monitoruje daną sprawę, zachowanie sprawcy przemocy i jeśli są ku temu przesłanki, stara się nakłonić ofiarę przemocy (jeśli się przed tym wzbrania) do wszczęcia procedury karnej. Jeśli ofiara nie wyraża zgody na procedurę karną, to członkowie Zespołu, którzy zgromadzili wystarczający materiał i dowody w trakcie monitorowania całej sprawy, „z urzędu” mogą wszczęć procedurę karną, czyli złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Podstawą funkcjonowania Procedury w pomocy społecznej jest ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z dnia 29.07.2005 r. wraz z późniejszymi nowelizacjami i rozporządzeniami do ustawy.

przypadku oprócz pracownika socjalnego nierzadko wiedzieli policjant, lekarz, pielęgniarka, członkowie dalszej rodziny lub sąsiedzi. Niemniej jednak analizując dane zebrane w tabeli 1, możemy zauważyć pewne przejawy subiektywnego wymiaru zjawiska przemocy w rodzinie wobec najstarszych jej członków.

W literaturze przedmiotu czytamy, iż do sytuacji przemocy dochodzi najczęściej na wsi i w dużym mieście, rzadziej zaś – w małych miastach. Wynika to m.in. z uwarunkowań kulturowych i społecznych. Agata Woźniak-Krakowian wyjaśnia, że

w miastach (dużych aglomeracjach) częściej dochodzi do dyfuzji odpowiedzialności za własne czyny; ludzie czują się anonimowi, co często oznacza bezkarność. Poza tym na skutek rozpadu więzi społecznych: rodzinnych, sąsiedzkich itp. w miastach przestępstw tego typu na ogół jest więcej. Na wsi dominuje jeszcze silna tradycja patriarchalna: żona, dzieci, rodzice należą do „gospodarza”, a więc do: najstarszego syna, jedyne go syna, męża, ojca, teścia, zięcia. Przypadki znęcania się nad rodziną na wsi uwarunkowane są kulturowo. Do zwyczaju, obrzędowości (bez względu na status mieszkańców: społeczny, ekonomiczny, wykształcenie) należy podkreślanie swojej dominacji, czego przejawem często staje się przemoc wobec członków rodziny (Woźniak-Krakowian, 2003, s. 207).

Zacytowany fragment znajduje potwierdzenie w danych przedstawionych w tabeli 1, albowiem to Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej (MOPS) najczęściej (77,8%) miały do czynienia z przypadkami osób starszych doznających przemocy w rodzinie, a drugą instytucją mającą w tym zakresie znaczącą praktykę zawodową były Ośrodki Interwencji Kryzysowej (73,3%) – także zlokalizowane w miastach. Naszej uwadze nie może umknąć fakt, iż 53,2% reprezentantów Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej (GOPS) również pracowało z interesującą nas grupą klientów, czyli w przypadku GOPS-ów różnica między tymi, które odnotowały (53,2%) zgłoszenia przemocy w rodzinie wobec seniorów, a tymi, które takiej praktyki nie miały (46,8%), jest niewielka. Ponadto cytowana wyżej A. Woźniak-Krakowian wskazuje, że w małych miastach rzadziej dochodzi do zjawiska przemocy. Te obserwacje są zgodne ze statystyką zawartą w tabeli 1, albowiem w Miejsko-Gminnych Ośrodkach Pomocy Społecznej (MGOPS) oraz Ośrodkach Pomocy Społecznej (OPS) najczęściej zlokalizowanych w mniejszych miastach czy nawet większych wsiach, nieliczni pracownicy (odpowiednio 50,0% i 35,0%) mówili o posiadaniu przez daną placówkę informacji na temat przypadków przemocy w rodzinie wobec ludzi starych. Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż najczęściej (65,9%) instytucje odnotowujące zgłoszenia agresywnych zachowań wobec seniorów, na przestrzeni lat 2005–2010, miały do czynienia jedynie z jednym lub dwoma takimi przypadkami, zaś 34,1% ośrodków, pracowało z 3 ofiarami i więcej. Jak na sześć „zamkniętych” lat funkcjonowania danej instytucji liczba odnotowanych przypadków agresywnych zachowań wobec osób starszych jest bardzo niska.

Można zatem powiedzieć, iż problem ten jest wciąż bardzo wstydlivy i ukrywany. Ponadto miejsce zamieszkania ludzi starych, związane z tym uwarunkowania kulturowe i społeczne – o których pisze wyżej cytowana A. Woźniak-Krakowian, ale także styl życia seniorów, często – wykonywana praca, poziom wykształcenia, nie pozostają bez wpływu na ich subiektywne postawy wobec takich czy innych problemów. Można przypuszczać, że osoby starsze mieszkające na wsi, w porównaniu do seniorów z miasta, mają mniejszą świadomość w zakresie definiowania zjawiska przemocy bądź znajomości instytucji świadczących pomoc w takich sytuacjach. W związku z tym nikogo nie informują, że dzieje się im krzywda. Wspominali o tym pracownicy instytucji pomocy społecznej, którzy odwołując się do własnego doświadczenia zawodowego, stwierdzali: „ja to po prostu widzę, bo ogólnie to osoby starsze czy inni w rodzinie, oni sami nie rozumieją, że to przemoc, bo uważają, że to normalne, z obserwacji to wiem, bo jak się pyta osoby starsze, to zaprzeczają i myślą, że tak powinno być; w czasie prowadzenia wywiadu widzę, że może być przemoc, ale osoby starsze zaprzeczają” (K, MOPS, 47 lat, pr. socjalny)³. Inny pracownik tłumaczył: „osoby starsze myślę, że w dużej części nie zdają sobie sprawy, co to jest przemoc, jakie są formy przemocy. Przemoc pojmowana wydaje mi się w takim bardzo pospolitym znaczeniu. Przemoc, czyli bicie. No szczególnie znęcanie się to jest szczególną formą przemocy, która najwięcej zniszczeń pewnie powoduje w ludzkich umysłach, co najmniej może być widoczne i najtrudniej jest to zdiagnozować” (M, GOPS, 36 lat, pr. socjalny). Czy też kolejny komentarz: „myślę, że wiedzą, że to bicie, a jak są wyzwiska i bicie też, to osoba starsza myśli, że tak ma być i tyle” (K, GOPS, 53 lata, pr. socjalny). Ale pojawiały się również inne wyjaśnienia subiektywnych postaw ludzi starych wobec doświadczanej sytuacji. Pracownica jednego z gminnych ośrodków pomocy powiedziała: „wie pani co, moje myślenie na ten temat jest takie, że oni nie muszą określać tego, że to jest przemoc, ale czują, że im się źle dzieje, że doświadczają krzywdy, że krzywda im się dzieje i że mogą z tym gdzieś pójść, szukać pomocy. Ale nie idą, bo to jest wstyd, albo: jakoś dożyję” (K, GOPS, 45 lat, pr. socjalny). Nie ulega zatem wątpliwości, iż przekonania ludzi starych dotyczące sposobu definiowania różnych zjawisk społecznych, w tym wstydlivego problemu przemocy, będące m.in. efektem procesu socjalizacji, któremu poddane zostały osoby będące dziś w podeszłym wieku, mają wpływ na ich zachowania i postawy wobec tychże kwestii. I jest to prawdziwość, którą w zasadzie można odnieść do ogółu seniorów. Skądinąd, jeśli weźmiemy pod uwagę płeć ludzi starych, dostrzeżemy kolejne przejawy subiektywnego podejścia wobec omawianego tu problemu.

³ Wyjaśnienie oznaczeń używanych w nawiasach: K – kobieta, M – mężczyzna, MOPS – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, GOPS – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Subiektywny wymiar zjawiska przemocy w rodzinie wobec ludzi starych – na podstawie doświadczeń osób doświadczających przemocy

Pracownicy instytucji pomocy byli pytani o płeć osoby starszej, o której wiedzieli, iż doświadcza przemocy w rodzinie. Jak się okazało, badani z niemal każdej instytucji, mającej kontakt z człowiekiem starym doświadczającym przemocy w rodzinie, pracowali z kobietą – ofiarą przemocy. Takie informacje uzyskano w 97,6% ośrodków. Z mężczyznami jest inaczej, bo tylko nieliczni zgłaszają się do jakiejkolwiek instytucji mówiąc, że są ofiarami przemocy – 31,8% ośrodków odnotowało taką sytuację. Warto dodać, iż o ile statystyki Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej (24,2%) czy Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej (21,4%) wskazywały, iż wśród odnotowanych przypadków przemocy wobec ludzi starych co piąty dotyczył mężczyzn – ofiar przemocy, o tyle w Ośrodkach Interwencji Kryzysowej odsetek ten wynosił 54,5%, zaś w Miejsko-Gminnych Ośrodkach aż 83,3% ($p < 0,01$). W literaturze przedmiotu czytamy, że „mężczyźni z reguły rzadziej przyznają się do doświadczania przemocy” (Herzberger, 2002, s. 19), co wcale nie oznacza, że są chronieni przed tego typu zdarzeniami. Niemniej jednak stereotypowe postrzeganie pozycji kobiet i mężczyzn w społeczeństwie, jak też przypisanych im ról wypełnianych w różnych obszarach życia w znaczący sposób oddziałują na zachowania przedstawicieli obu płci⁴. Nie jest to właściwość tylko i wyłącznie osób w starszym wieku.

Podczas jednego z wywiadów prowadzonych z pracownikami instytucji pomocy społecznej kierownik gminnego ośrodka wskazywał, że na terenach wiejskich stereotypy są szczególnie silne i nadal obecne, a w związku z tym „to, że mężczyzna byłby ofiarą przemocy, to o tym się tu w ogóle nie mówi – tłumaczył badany – to jest takie stereotypowe, tak myśli się stereotypowo, że facet to sprawca, a nie ofiara przemocy” (M, GOPS, 36 lat, pr. socjalny). Inny zaś zauważył: „ja nie spotkałem się z mężczyzną – ofiarą przemocy, ale nie sądzę i nie wierzę, że tego problemu nie ma. Myślę że jest, tylko się o tym nie słyszy, bo to wstyd dla faceta” (M, MOPR, 39 lat, pr. socjalny). Zacytowana opinia nie była odosobniona. Wielu badanych wspomniało o wstydzie powstrzymującym mężczyzn przed ujawnieniem przemocy, choć z drugiej strony ich autorytet, często władcza, dominująca pozycja w rodzinie mogą być czynnikami powstrzymującymi potencjalnych sprawców przemocy przed agresywnymi zachowaniami wobec mężczyzn. Niemniej jednak badania przeprowadzone w instytucjach pomocy społecznej w województwie podlaskim wskazały, iż płeć ludzi starych różnicuje liczbę odnotowywanych przypadków stosowanej wobec nich przemocy. Ponadto subiektywny stosunek wobec tego problemu przejawia się również w sposobie dowiadywania się pracowników

⁴ Zagadnienia te omawiają: Chylewska-Barakat (2002, s. 84); Lisowska (2008); Miluska (1996, s. 75–76); Renzetti, Curran (2005).

socjalnych o poszczególnych przypadkach nadużyć i zaniedbań wobec osób w podeszłym wieku.

Analiza danych wskazuje, że pracownicy poszczególnych instytucji pomocy o przypadkach starszych kobiet doznających przemocy w rodzinie najczęściej dowiadywali się od policji (51,8%), zaś drugą, częstą drogą ujawniania problemu był osobisty kontakt pokrzywdzonej kobiety z pracownikami instytucji pomocy (48,2%). Nieco rzadziej o nadużyciach i zaniedbaniach stosowanych wobec kobiet ośrodek informowany był przez sąsiadów czy znanych osoby pokrzywdzonej (41,2%), a 31,8% instytucji pomocy o takich sytuacjach wiedziało od członków rodziny. Istotnym jest także zwrócenie uwagi na fakt, iż pojedyncze ośrodki były informowane o przypadkach przemocy wobec starszych kobiet przez wymiar sprawiedliwości, np. sąd (1 przypadek), przez służby medyczne (3 przypadki).

Inaczej wygląda sposób dowiadywania się instytucji pomocy o przypadkach starszych mężczyzn doznających przemocy w rodzinie. Wyniki badań pokazują, że najczęściej do pracowników instytucji pomocy osobiście zgłaszał się starszy mężczyzna jako ofiara przemocy (20,0%). Drugim dość częstym sposobem dowiadywania się o takich przypadkach była informacja od rodziny (9,4%). Rzadziej OPS-y były informowane o pokrzywdzonych starszych mężczyznach przez sąsiadów (8,2%), policję (7,1%), a z sądu czy od służb medycznych nie było żadnego sygnału dotyczącego tej grupy ofiar przemocy. Przedstawione wyniki są niższe niż w przypadku kobiet, co wynika z faktu, iż jedynie 31,8% instytucji miało kontakt ze starszym mężczyzną – ofiarą przemocy w rodzinie. Jednak zastanawiające, że w 1/5 przypadków to on sam skontaktował się z ośrodkiem pomocy. Ponadto korelacja tej zmiennej ze zmienną, jaką jest rodzaj instytucji pomocy wskazuje, że pracownicy Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej (35,3%) najczęściej mieli kontakt ze zgłaszającym się osobiście starszym mężczyzną – ofiarą przemocy, gdyż w innych ośrodkach rzadziej zdarzały się takie przypadki ($p < 0,05$). Są to interesujące dane, bo przecież mężczyźni zwykle wstydzą się ujawniać, że dzieje się im krzywda (Markowska, 2013, s. 48–50). W małych społecznościach, w których funkcjonują gminne ośrodki pomocy, mężczyźni mogą czuć opory przed podzieleniem się swoim zmartwieniem z inną osobą z obawy, że środowisko lokalne dowie się o zaistniałej sytuacji. Jak więc wytłumaczyć uzyskane wyniki badania? Czy zasadnym jest wnioskowanie, że źle traktowany mężczyzna na tyle mocno czuje swoją godność, że w pewnym momencie decyduje się pójść np. do instytucji pomocy i powiedzieć o swoim problemie? A skoro decyduje się pójść, to faktycznie zgłasza się, nie wycofa się – jak ma to miejsce np. w przypadku kobiet? Czy chodzi tu o odwagę i zawziętość mężczyzn? Ponadto mężczyźni nie chcą wzywać policji, gdy dzieje się im krzywda. W przypadku kobiet jest inaczej – co sugerują wyżej przedstawione informacje na temat sposobu dowiadywania się OPS-ów o kobietach – ofiarach przemocy w rodzinie. A zatem czy prawdą jest, iż mężczyzna woli sam poinformować odpowiednie służby o swoim problemie niż miałoby to zostać

ujawnione np. w wyniku interwencji policji? Niestety pytania te pozostają bez odpowiedzi, a jedynie w sferze mniej lub bardziej uprawnionych wnioskowań, gdyż doświadczenie badawcze, jakie posiada Autorka tekstu, wskazuje, że starsi wiekiem mężczyźni bardzo niechętnie biorą udział w jakichkolwiek badaniach, a szczególnie w tych dotyczących stabuizowanego problemu przemocy. Jednakowoż przedstawione wyżej dane pochodzące z instytucji pomocy z całą pewnością wskazują, iż zmienna, jaką jest płeć ludzi starych i wynikające stąd różne aspekty zjawiska nadużyć i zaniedbań w rodzinie, są przejawem jego subiektywnej interpretacji.

Subiektywny wymiar zjawiska przemocy w rodzinie wobec ludzi starych – na podstawie doświadczeń zawodowych pracowników instytucji pomocy

Subiektywny wymiar problemu przemocy w rodzinie wobec ludzi starych to także postawa pracowników instytucji pomocy społecznej wobec takich przypadków. Pojawia się pytanie o stosunek pracowników socjalnych czy psychologów wobec tej grupy klientów, jak też zastanawiająca jest kwestia oddziaływania stereotypów na ich pracę.

W literaturze przedmiotu znajdziemy wiele tekstów poświęconych stereotypowemu ujmowaniu starości i ludzi starych (Nawrocka, 2013; Leszczyńska-Rejchert, Kantowicz, 2012)⁵. Obszar pomocy nie jest wolny od wpływu tychże wyobrażeń, co może przybierać różną postać. Wojciech Kołodziej wyjaśnia, iż

uleganie stereotypom dotyczy nie tylko ogółu społeczeństwa, ale również szczególnych grup zawodowych, jak na przykład terapeutów. Stwierdzono bowiem, że wielu psychoterapeutów jest niechętnie nastawionych do świadczenia usług ludziom w wieku podeszłym. Jednym z wysuwanych argumentów jest to, że osoby stare mówią zbyt wiele. Można odnieść wrażenie, iż terapeuci ci wychodzą z założenia, że w przypadku ludzi starych efekty terapii będą niepomyślne albo mało satysfakcjonujące. Pojawiają się także głosy, że tendencyjny sposób traktowania klientów w podeszłym wieku, oczekujących pomocy psychoterapeutycznej, może wynikać nie tyle z uprzedzeń wiekowych, co z założenia, że tacy ludzie są w znacznie gorszej kondycji psychofizycznej, a zatem są to stereotypy i uprzedzenia zdrowotne (Kołodziej, 2010, s. 65).

Trudno jednoznacznie wnioskować, na ile stereotypowe, czyli uproszczone myślenie o ludziach starych, zazwyczaj niosące ze sobą negatywny ładunek emocjonalny, wpływa na pracę pracowników socjalnych z osobami starszymi, doświadczającymi przemocy w rodzinie. Z pewnością znajdują się tacy, którzy będą traktować seniorów tendencyjnie. Wydaje się jednak, że nie jest to postawa częsta, gdyż analizując wypowiedzi badanych można uchwycić ich stosunek wobec tego problemu i osób nim dotkniętych. Są to bardziej

⁵ Zagadnienie zaprezentowali także Staręga-Piasek (2007, s. 17–27) i Grzeszek (2004, s. 117–124).

głosy współczucia i przejawy empatii niż uprzedzonego, niesprawiedliwego traktowania.

Podczas prowadzonych wywiadów pracowników instytucji pomocy zapytano, w jaki sposób rozumieją przemoc w rodzinie wobec ludzi starych, jaką definicją tego zjawiska posługują się w codziennej pracy? Najczęściej pojawiającą się odpowiedzią była „formułka” cytowana za ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, o której była mowa wyżej. Jednakże przy okazji tego pytania pojawiały się również odpowiedzi świadczące o subiektywnym wymiarze analizowanego problemu.

W trakcie jednej z rozmów pracownik socjalny powiedział: „dla mnie przemoc to coś strasznego, jaki ten człowiek starszy musi być biedny w tym domu, bo to już jest dla mnie chore, że nad jakąś babcią czy dziadkiem znęcać się” (K, OPS, 34 lata, pr. socjalny). Czy też podobny komentarz: „[...] to coś strasznego. Nie wyobrażam sobie, jak można wobec człowieka starszego stosować przemoc fizyczną i psychiczną, bo psychiczną też można człowieka wykończyć” (K, GOPS, 43 lata, pr. socjalny). Jeden z psychologów, biorących udział w badaniu w taki sposób wypowiadał się na temat przemocy wobec seniorów: „starzy ludzie nie zasługują na to, zwłaszcza jeżeli to jest przemoc ze strony bliskich, a najczęściej tak jest, dzieci szczególnie [...], ja współczuję takim osobom” (K, MOPS, 63 lata, psycholog). Z kolei inny pracownik zwracał uwagę na potencjalne przyszłe konsekwencje agresywnych zachowań wobec ludzi w podeszłym wieku: „ktoś jest nieludzki, ale to jest jako moje zdanie, powinien chwycić się do równego siebie, a nie do babci czy dziadka, który ma małe możliwości obronienia się, no bo jak inaczej. A po drugie też się zastanawiam, że kiedyś będziesz starszy, stary i to samo może cię czekać. Chleb oddany” (K, GOPS, 46 lat, pr. socjalny). Kolejny fragment rozmowy obrazuje postawę rozmówcy wobec starszych wiekiem ofiar przemocy i wskazuje, gdzie w pracy z ludźmi starymi mogą wkraść się stereotypy. Pracownik socjalny powiedział: „przemoc wobec ludzi starych to dla mnie na pewno litość, współczucie, bo to człowiek pokrzywdzony. Taka osoba jest dla mnie osobą priorytetową i ja rozumiem takie osoby. Taka osoba kojarzy mi się z osobą, która cierpi, a ja muszę znaleźć powody, dlaczego tak się dzieje? Bo może być tak, że osoba starsza sama powoduje, że są kłótnie, bo jest uparta, a młoda jest silniejsza, sprawniejsza i wtedy osoba młoda wykorzysta swoją przewagę nad osobą starszą, wykorzysta jej słabość. Ale to może być różnie” (K, GOPS, 40 lat, pr. socjalny). Uczestnicy badań częstokroć podkreślali, iż na starszych wiekiem klientów ośrodków pomocy patrzą przez pryzmat swoich dziadków, rodziców i stąd większa empatia, współczucie. Ale może być i tak, że dotkliwe, negatywne doświadczenia danego pracownika w kontakcie z trudnym bądź roszczeniowym seniorem spowodują, iż będzie on postrzegał każdego kolejnego klienta-seniora, kierując się stereotypami. Wtedy może niedowierzać zgłaszającej się osobie pokrzywdzonej bądź obwiniać ją za relacjonowaną przez nią sytuację. Badania przeprowadzone wśród pracowników instytucji pomocy społecznej w województwie podlaskim pozwalają przypuszczać, iż ten drugi typ postaw występuje raczej okazjonalnie.

Podsumowanie

Zjawisko przemocy, której sprawcami są osoby bliskie, np. członkowie rodziny, to problem trudny, wstydlivy, mający niezwykle indywidualny, wręcz intymny charakter.

W niniejszym artykule przedstawiono, iż subiektywny wymiar sytuacji nadużyć i zaniedbań wobec ludzi starych przejawia się m.in. w sposobie definiowania tego problemu przez osoby go doświadczające, co z kolei ma odbicie w liczbie ujawnianych przypadków.

Badania prowadzone wśród pracowników instytucji pomocy społecznej w województwie podlaskim wskazały, iż placówki te odnotowują zgłoszenia przemocy w rodzinie wobec najstarszych jej członków, jednak są to sytuacje rzadkie. Dodać należy, iż środowisko, w którym funkcjonują dane ośrodki, warunkują ich statystyki – problem przemocy w rodzinie wobec ludzi starych lepiej jest rozpoznawany w mieście niż na wsi. Wynika to prawdopodobnie z różnic w rozumieniu przez seniorów tego problemu i jego symptomów, jak też z wiedzy na temat instytucji świadczących pomoc w tym zakresie. To, że policja zajmuje się przemocą, jest sprawą wiadomą, ale dla człowieka starego wezwanie policji to ostateczność, a może i rozwiązanie wręcz niewykonalne. Gdzie zaś poza policją szukać pomocy – nie każdy senior to wie.

Pracownicy instytucji pomocy społecznej zwracali uwagę na różną liczbę odnotowanych przypadków przemocy wobec starszych wiekiem kobiet i mężczyzn, co także może świadczyć o subiektywnym wymiarze problemu. Płeć kulturowa, czyli role i zachowania przypisywane w społeczeństwie kobietom i mężczyznom, wpływają na ich postawę wobec takich czy innych sytuacji, a tym samym na gotowość do przyznania się przed sobą, a potem – do ujawnienia, że dzieje się im krzywda. Podobnie jest z postawą pracowników instytucji pomocy wobec osób starych doświadczających problemu przemocy. Ich wyobrażenia na temat człowieka starego (stereotypowe myślenie) czy też praktyka zawodowa w kontakcie z tą grupą klientów, mają wpływ na ich stosunek zarówno wobec samego zjawiska nadużyć i zaniedbań, jak i wobec osób nim dotkniętych. Z badań przeprowadzonych w województwie podlaskim wynika, iż pracownicy pomocy społecznej wykazują empatię i współczucie wobec krzywdzonych seniorów.

Ktoś mógłby zapytać: co z tego wszystkiego wynika? Skoro przemoc w rodzinie to tak intymna sprawa, co możemy w tym zakresie robić? Przecież nie można zmusić osób nią dotkniętych do ujawnienia swego problemu. To prawda. Zmusić nikogo nie można, co nie oznacza, że jesteśmy zupełnie bezradni i pozbawieni jakichkolwiek możliwości działania.

Po pierwsze – nie należy szczędzić wysiłków na rzecz uświadamiania, czym jest przemoc w rodzinie wobec ludzi starych, jakie są jej formy czy symptomy itp. Takie działania edukacyjne należy kierować do wszystkich grup społecznych – do ludzi młodych, dorosłych i samych seniorów. Jeśli głośniejsze będzie mówiło się o tym problemie, zwiększy się świadomość społeczeństwa

w zakresie jego występowania. Zostanie wtedy obalone przekonanie, że tylko dzieci są ofiarami przemocy.

Po drugie – współczesne pokolenie seniorów cechuje pewna swoistość. To ludzie, którym przyszło dorastać i żyć w trudnych czasach, czasach powojennych i bardzo burzliwych. Nie bez przyczyny o dzisiejszej generacji seniorów mówi się, iż jest to pokolenie nauczone wielkiej pokory, znoszenia w cichości tego, co im los przynosi. Ale przyszłe pokolenia seniorów będą inne – zresztą częściowo już dziś jest to widoczne. Będą to pokolenia ludzi lepiej wykształconych, bardziej świadomych swoich praw i być może, głośniejsze domagających się ich respektowania. Niewykluczone, iż publiczna dyskusja na temat problemu przemocy w rodzinie wobec ludzi starych wyposaży seniorów w wiedzę dotyczącą tego zjawiska, dostarczy im informacji o możliwościach uzyskania pomocy świadczonej w tym zakresie przez różne instytucje. Kto wie, czy takie wiadomości nie okażą się użyteczne i nie spowodują wczesnego reagowania w sytuacji, gdy ktoś będzie ich krzywdził.

Bibliografia

- Badura-Madej W., Dobrzyńska-Mesterhazy A., 2000, *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Bond J. B., Penner R. L., Yellen P., 1995, *Perceived Effectiveness of Legislation Concerning Abuse of the Elderly. A Survey of Professionals in Canada and the United States*, "Canadian Journal on Ageing", vol. 14, sup. 2.
- Bonnie R. J., Wallace R. B. (red.), 2003, *Elder Mistreatment, Abuse, Neglect and Exploitation in Ageing America*, National Academic Press, Washington, D. C.
- Chylewska-Barakat L., 2002, *Przemoc i agresja małżeńska w kontekście ról i stereotypów płci*, [w:] A. Hulewska, A. Jasielska, M. Ziarko (red.), *Interdyscyplinarne studia nad płcią. Od polaryzacji płciowej ku depolaryzacji rodzajowej*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań.
- Dąbrowska E., 2012, *Przemoc w rodzinie jako zjawisko społeczne*, [w:] E. Kowalewska-Borys (red.), *Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, Difin, Warszawa.
- Grzeszek I., 2004, *Stereotyp starości*, [w:] M. Kuchcińska (red.), *Zdrowie człowieka i jego edukacja gerontologiczna*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz.
- Halicka M., Halicki J., 2010, *Przemoc wobec ludzi starych jako przedmiot badań*, [w:] M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim*, Temida2, Białystok.
- Halicka M., Halicki J., Czykier K. (red.), 2010, *Zagrożenia w starości i na jej przedpolu*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Halicki J., Kramkowska E., 2010, *Przemoc ze strony osób obcych*, [w:] M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim*, Temida2, Białystok.
- Halicki J., Kramkowska E., Rudnik A., 2012, *Przemoc wobec starszych kobiet – wywiady z personelem*, „Praca Socjalna”, nr 5, rok XXVII, wrzesień–październik.
- Herzberger Sh. D., 2002, *Przemoc domowa. Perspektywa psychologii społecznej*, E. Bielawska-Batorowicz (tłum.), Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa.
- Kijak R. J., 2013, *Społeczne doświadczanie starości – postawy wobec ludzi starszych i ich jakość życia*, [w:] R. J. Kijak, Z. Szarota (red.), *Starość. Między diagnozą a działaniem*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa.

- Klimczuk A., 2012, *Kapitał społeczny ludzi starych na przykładzie mieszkańców miasta Białystok*, Wydawnictwo: Wiedza i Edukacja, Lublin.
- Kołodziej W., 2010, *Bio-psycho-społeczne funkcjonowanie osób starszych a społeczne stereotypy i uprzedzenia dotyczące starzenia się i starości*, [w:] A. Nowicka (red.), *Wybrane problemy osób starszych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Konecki K. T., 2000, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kramkowska E., 2013, *Praca socjalna w starzejącym się społeczeństwie polskim*, [w:] A. Kotłarska-Michalska, K. Piątek K. (red.), *Praca socjalna – jej dyskursy, usytuowanie i profile*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń–Bydgoszcz.
- Kramkowska E., 2013, *Starość pogodna czy smutna? O czynnikach wpływających na jakość życia w starości*, [w:] M. Skrzypek (red.), *Socjologia medycyny w multidyscyplinarnych badaniach humanizujących biomedycynę*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Leszczyńska-Rejchert A., Kantowicz E. (red.), 2012, *Stereotypy a starość i niepełnosprawność – perspektywa społeczno-pedagogiczna*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- Lisowska E., 2008, *Równouprawnienie kobiet i mężczyzn w społeczeństwie*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Markowska A., 2013, *Proszę, pozwól mi odejść*, „Wprost”, nr 31, 4 sierpnia, s. 48–50.
- Mazur J., 2002, *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Miluska J., 1996, *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Nawrocka J., 2012, *O aktywnościach, zagrożeniach i krzepiącym myśleniu ludzi starych*, Wydawnictwo Niepaństwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Białystok.
- Nawrocka J., 2013, *Społeczne doświadczenie starości: stereotypy, postawy, wybory*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Perek-Białas J. (red.), 2008, *Aktywne starzenie, aktywna starość*, Wydawnictwo „Aureus”, Kraków.
- Pospiszyl I., 1994, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna, Warszawa.
- Renzetti C. M., Curran D. J., 2005, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, A. Gromkowska-Melosik (tłum.), Z. Melosik (red. naukowa), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sasal H. D., 2005, *Przewodnik do procedury interwencji wobec przemocy w rodzinie*, Wydawnictwo Edukacyjne PARPA, Warszawa.
- Sołoma L., 1999, *Metody i techniki badań socjologicznych. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Olsztyn.
- Staręga-Piasek J., 2007, *O niektórych mitach wokół ludzi starszych i starości*, [w:] *Polityka społeczna wobec osób po pięćdziesiątym roku życia. Materiały z konferencji: Białobrzegi, 18–19 września 2006 r.*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa.
- Szatur-Jaworska B., 2006, *Społeczne skutki starzenia się ludności*, [w:] B. Szatur-Jaworska, P. Błądowski, M. Dzigielewska (red.), *Podstawy gerontologii społecznej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.
- Szluz B., 2007, *Pracownik socjalny wobec zjawiska przemocy w rodzinie*, [w:] B. Szluz (red.), *Przemoc. Konteksty społeczno-kulturowe*, t. I: *Społeczne i psychologiczne aspekty zjawiska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Trafiątek E., 2006, *Starzenie się i starość: wybór teksów z gerontologii społecznej*, Wydawnictwo Uczelniane Wszechnica Świętokrzyska, Kielce.
- Twardowska-Rajewska J., Rajewska-de Mezer J., 2005, *Nadużycia wobec seniorów w ich rodzinach*, [w:] M. Binczycka-Anholcer (red.), *Przemoc i agresja jako problem zdrowia publicznego*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa.
- Woźniak-Krakowian A., 2003, *Przemoc wobec rodziny. Próba psychologiczno-socjologicznego portretu sprawcy przemocy w rodzinie*, [w:] G. Poraj, J. Rostowski (red.), *Zagrożenia życia rodzinnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Netografia

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. nr 180, poz. 1493 z późn. zm.) <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20051801493> (dostęp: 6.05.2016).

Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011. Podstawowe informacje o sytuacji demograficzno-społecznej ludności Polski oraz zasobach mieszkaniowych, 2012, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu_nps2011_wyniki_nsp2011_22032012.pdf (dostęp: 21.07.2012).